KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 10 (22) Października 1858 Roku. № 280. Jutro, Śgo Jana Kapist: Wyzn:.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającym za granicą wychodźcom Polskim: Henrykowi *Gąsiorowskiemu*, Stanisławowi *Szczepanowskiemu* i Pawłowi *Paprockiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach Najwyższego Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 r.

JW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, Warszawski Wojenny Jenerał-Gubernator, mianowany został Szefem Pułku Piechoty Alexopolskiego, z pozostawieniem przy swoich obowiązkach i teraźniejszej godności.

Dalszy ciąg Ukazu Cesarskiego *o pensjach Emerytalnych i dodatkach do nich.* Otrzymali takowe: Mar:-Elżbieta z Werytowskich *Gotz*, wdowa po Kurjerze Zarządu XIIIgo Ogu Komunikacji, i ich dzieci, rs. 93 k. 75. Marcin *Wyszołek*, b. Drożnik, rs. 67 k. 50. PP. Wiktorja z Jarmolińskich *Bogusławska*, wdowa po Inżenjerze, i ich dzieci, rs. 60. Ant:-Izab:-Urszula z Pochoreckich *Ostrowska*, wdowa po Oficjaliście, rs. 12 k. 96. Ign: *Pruszyński*, b. Nadleśniczy, rs. 93 k. 75. Stan: *Sytowski*, b. Woźny, rs. 81. Jan *Marcinkowski*, b. Dozorca, rs. 90. Stan:-Ant: *Kozłowski*, b. Strzelec, rs. 15. Eufro: z Szyszkowskich *Omińska*, wdowa po Podrewizorze, rs. 29 k. 25. Lud: z Lipowskich *Szumska*, wdowa po Rachmistrzu, i ich dzieci, rs. 75. Joanna z Piotrowskich *Wyczlińska*, wdowa po Rewizorze, do pensji rs. 75, dodatek rs. 112 k. 50. Jan-Adam *Pless*, Assesor Kolleg:, b. Komissarz do odbioru soli od Austrji w Krakowie, rs. 1,200. Jan-Nep:-Ant:-Paschalis *Mierosławski*, Radca Honoro:, b. Rachmistrz, rs. 450. Justyna z domu Cochet, *Pomarnacka*, wdowa po Radcy Hono:, Kontrollerze, do pensji rs. 75, dodatek rs. 112 kop: 50. Aniela z Kowalskich *Gosławska*, wdowa po p. o. Pisarza Magazynu Rządo: drzewa, i ich córka, rs. 60. (D. n.)

JO. Xiężna *Gorczakow*, Małżonka Jenerała-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Głównodowodzącego 1szą Armją, Namiestnika Królestwa, powróciła z Częstochowy.

JW. Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Hr: *Baranow*, przyjechał z m. Ługi.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Podaje do publicznej wiadomości, że w dobrach Dziekanowie, Gminie Łomna, Powiecie Warszawskim, pojawiła się między bydłem rogatem zaraza, zwana xięgosuszem. Choroba ta, jak wiadomo, jest w wysokim stopniu zaraźliwą i zabójczą, głównym więc i jedynym środkiem zapobiegającym dalszemu jej szerzeniu, jest unikanie wszelkiej styczności, nawet pośredniej, z miejscami dotkniętemi zarazą. W tym celu wydane już zostały na gruncie stosowne rozporządzenia, na mocy których wzbronionem jest wyprowadzanie ztamtąd tak zwierząt jako też wszelkich produktów zwierzęcych, gdyż choroba ta nie tylko przez same zwierzęta chore, lecz i przez produkta zwierzęce i roślinne, a nawet przez inne rzeczy i przez ludzi, którzy mieli styczność jaką z miejscem zaraźliwem, może być łatwo do innych miejsc roznoszoną.— Gubernator Cywilny, Tajny Radca, *Łaszczyński*. Naczelnik Kancellarji, *Moraczewski*.

W dniu 19 b. m. o godz: 7ej wieczorem, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, rozstała się z tym światem ś. p. Helenka *Dobronoki*, w 9tym roku życia. W wielkim pogrążeni smutku po drogiej dziecinie Rodzice, Bracia i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok ś. p. *Helenki*, która się odbędzie dziś o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. Karmelitów przy ulicy Leszno, na smętarz Powązkowski.

W dniu 26tym Sierpnia r. b., w dobrach Lubomin pod Nasielskiem, w powiecie Pułtuskim położonych, przeniosła się do wieczności, w wieku lat 81, ś. p. Jadwiga z Grabskich *Mieczyńska*, pozostawiając w nieutulonym żalu, Syna, Wnuków i Prawnuków.

Wczoraj odbyła się jedna z tych uroczystości, którą miasto chętnie wciąga do kroniki swojej, a którą było poświęcenie nowo-wzniesionego dla Władz Tow: Kred: Ziems: gmachu, przy ulicy Mazowieckiej. Jakoż około godziny 12ej w południe, zebrali się licznie w tymże gmachu reprezentanci Władz Towarzystwa, oczekując na przybycie zaproszonych dostojnych Gości, a przyjęcie których w podwojach gmachu, przyjęli na siebie JJWW. Hr: Andrzej *Zamoyski*, Prezes Komitetu T. K. Z. i Rze: Radca Sta: *Białoskórski*, Prezes Dyrekcji Głównej Towarzystwa, w asystencji tak JJWW. Radców Komitetu, któremi byli: Alexan: *Bryndza*, Eugenjusz *Słubicki*, i Alex: *Ostrowski*, zarazem Vice-Prezes Towarzystwa Rolniczego, jako też i JJWW. Radców Dyrekcji Głównej T. K. Z. jak Wła: *Gruszecki*, Juljan Hra: *Leduchowski*, i Walerjan *Szamota*. Ceremonji poświęcenia dopełniał sam Najdostojniejszy Arcy-Biskup Warsza: Metropolita JX. *Fijałkowski*, w gronie licznego Duchowieństwa. Za przybyciem JO. Xięcia *Gorczakowa*, Namiestnika Królestwa, Najdostojniejszy Gość, wprowadzony został do Sali Posiedzeń, poczem przystępując do odbycia uroczystego aktu, JW. Hr: Andrzej *Zamoyski*, zabrał pierwszy głos, dotyczący Instytucji Towarzystwa, i zwróciwszy w końcu słowa swoje do Najdostojniejszego Arcy-Pasterza zaprosił Go do poświęcenia gmachu i zarazem do udzielenia błogosławieństwa Pasterskiego. Na to Arcy-Pasterz odpowiedział równie w słowach dobitnych, ciesząc się, że Towarzystwo idąc zwyczajem praojców, zaczyna dzieło swoje od BOGA. Do asystowania Najdostojniejszemu Arcy-Biskupowi przy poświęceniu, delegowani zostali ze strony Komitetu JJWW. Radcy: Jan *Posturzyński*, Sta: *Ratomski*, *Jaworowski*, Adam *Goltz* i Adolf *Siedliski*; zaś ze strony Dyrekcji Głównej JJWW. Radcy: Kajetan *Morozewicz*, Alex: *Gutt* i *Klimaszewski*, a to w towarzystwie Naczelników właściwych Wydziałów, reprezentujących skład Urzędników Władz Towarzystwa. Poświęcenie to odbyło się z całą solennością, i odtąd gmach ten, odpowiada już przeznaczeniu swojemu. Olbrzymia jego budowa, składa się z 2ch piąter, a oprócz wewnętrznej wygody dla pomieszczenia każdej gałęzi służby Towarzystwa, celuje jeszcze i pod względem powierz-

chowności stanowiącej prawdziwą ozdobę miasta. Nowe to dziecię, własność Ziemian Rolników, wzniesione z oszczędzonego od ich funduszów grosza, jest najlepszym dowodem skrzętnej Administracji Zarządu, i powitane zostało przez Warszawę z radością. Wzniesione ono zostało według planów Radców Budowniczych *Markoniego* i *Goreckiego*, którzy już nie jednem podobnem dziełem poszczycić się mogą. Po dopełnionej przez Najdostojniejszego Arcy-Pasterza ceremonji, grono obecnych, udało się do Hotelu Europejskiego, gdzie przyjęte zostało przez JJWW. Hrabiego And: *Zamoyskiego* i Rz: Rad: St: *Białoskórskiego*, w assystencji Hrabiego *Leduchowskiego* i Walerjana *Szamoty*. Niebawem zajęto miejsca w obszernej sali Hotelu, przy wspaniale zastawionych do uczty stołach. JO. Xiąże *Gorczakow*, Namiestnik Królestwa, raczył zasiąść pomiędzy Najdostojniejszym Arcy-Pasterzem, i JW. Jenerał-Adjutantem *Paniutinem* Warszawskim Wojennym Jenerał-Gubernatorem, mając naprzeciw siebie Prezesów Komitetu i Dyrekcji. Całe grono składało się z 250 osób, jak Duchowieństwa, pomiędzy którem uważano przybyłego do Warszawy JW. Biskupa Nominata Wileńskiego, JX. *Krasickiego*; Dostojnych Jenerałów, Członków Rady Administracyjnej Królestwa, Senatorów, Członków Senatu, Konsulów obcych Dworów, Naczelników Władz i Dyrektorów Wydziałów w tychże; przybyłych na tę uroczystość Prezesów Dyrekcji Szczegółowych Towarzystwa, jako i Radców Dyrekcji, oraz znakomitych Stowarzyszonych, obecnych w Warszawie, i nakoniec Redaktorów pism tutejszych. Nadzór gospodarczy przy uczcie, przyjęli również Członkowie Towarzystwa, a pod koniec tejże, na uczczenie uroczystości, wniesiony został toast na cześć NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA, ALEXANDRA II. Na toast ten wszyscy powstali, a muzyka wykonała Hymn *Lwowa*. Następnie JO. Xiążę Namiestnik, wniósł toast za pomyślność Instytucji Towarzystwa Kredyt: Ziems:, na który odpowiedziano toastem na cześć JO. Xięcia Namiestnika, a z kolei spełniono zdrowie Najdostojniejszego Arcy-Pasterza. Przez cały czas trwania uczty, wyborna muzyka (*Kuhne*) uprzyjemniała chwile obecnym, a gdy po opuszczeniu stołów udano się do innych salonów, tam w zebranem gronie, uczczono toastami Dyrektorów Głównych, oraz Prezesów Komitetu i Dyrekcji, wreszcie Ziemian przedstawicieli Towarzystwa i twórców gmachu, któremu przy tej sposobności również krótkie ale szczere poświęcono wspomnienie. W ogóle cała ta uroczystość wczorajsza tak pod względem samej ceremonji, jako też okazałego przyjęcia i świetności, odpowiedziała najzupełniej zamierzonemu celowi, i weszła jak to już powiedzieliśmy w szereg tych wszystkich, które chętnie do karty dziejów tutejszego miasta wciągamy.

Wiele jeszcze jest osób, które istniejący od lat kilku w Warszawie zakład Stej Marty na Nowym-Świecie, mięszają z innemi Instytucjami, przez co w znoszeniu się z nim w różnych interessach, stają się powodem zawikłań. Winniśmy przeto uprzedzić, iż Zakład S. Marty nie ma nic wspólnego z drugiemi, pozostającemi jak i on pod głównem zwierzchnictwem JW. Hrabiny Augustowej *Potockiej*, i stanowi oddzielną Instytucję. Celem Zakładu Stej Marty, jest podanie sposobności do pracy wszystkim potrzebującym tego, osobom płci żeńskiej, których liczba dziś łącznie z pracującemi po domach swoich na mieście jak i w Zakładzie, wynosi 150 osób, a pomiędzy któremi znajdują się także i z wyższem ukształceniem, jak pozostałe po Urzędnikach albo byłych Wojskowych i Obywatelach Wdowy i Córki szukające środków utrzymania w szlachetnem poświęceniu się pracy. Z tego więc powodu, Zakład posiada mnóstwo wykończonych z wielką dokładnością robót damskich, już drobniejszych, jak rękawki, szmizetki, kołnierzyki, czepeczki, etc., już większych, a w liczbie tych bieliznę męzką, obrobioną z jak największą starannością i elegancją. Ponieważ zasoby te zwiększają się codziennie, przeto Zarząd Zakładu S. Marty, dla puszczenia ich w obieg, a zastąpienia ich znowu innemi, postanowił urządzić u siebie wyprzedaż wszystkich tych przedmiotów, a nie szukając żadnego zysku, tylko pokrycia kosztów materjału, ustanowił ceny jak tylko być może najprzystępniejsze. Wyprzedaż ta rozpoczyna się od dnia dzisiejszego, w miejscu gdzie Zakład się mieści, to jest w domu na Nowym-Świecie, w podwórzu na 1m piętrze. Spodziewamy się, że Publiczność chętnie korzystać będzie z tej sposobności, nastręczającej nabycie dobrych i tanich wyrobów, zwłaszcza, że ułatwieniem tej wyprzedaży, przyczyni się niemało do otrzymania przez Zakład Stej Marty, właściwego mu celu, to jest otwarcia pola do nowego zajęcia gorliwym pracowniczkom.

Do szczegółów dotyczących koncertu P. Ap: *Kątskiego*, mającego się odbyć dnia 24go b. m., o godzinie 1ej z południa, w sali pałacu JW. Hr: Augusta *Potockiego*, (na rzecz Jakóba *Niedzielskiego*), dodajemy i ten jeszcze, że bilety są ceny dwojakiej; na pierwsze miejsce po rs. 2, na dalsze po rs. 1.

W Nrze 229 *Czasu* Krakowskiego z d. 7 bież: mies:, w Korrespondencji z Warszawy, zamieszczoną została wiadomość, o ofiarowaniu przez J. C. W. Xięcia Napoleona, podczas pobytu Jego w Warszawie, summy 3,000 franków, na budowę Kościoła i Klasztoru PP. Marjawitek Częstochowskich; a że, jakkolwiek fakt jest istotnym, podana wszakże cyfra jest mylną, upoważnieni więc jesteśmy do jej sprostowania, objaśniając, iż Jego Cesarska Wysokość, łaskawie ofiarować raczył na cel powyższy kwotę 1,000 franków, i że kwota takowa wypłaconą została w złocie, na ręce Przełożonej tegoż Zgromadzenia, Wnej Pauliny *Jellec*. Przy tej sposobności, czujemy się w obowiązku polecić zamierzone pobożne dzieło, szlachetnym sercom naszych współbraci, nie wątpiąc, iż tak jak zawsze, pospieszą skwapliwie dorzucić choć po jednej cegiełce, do budowy nowej Świątyni, jaką ubogie służebnice N. MARJI PANNY, ku czci Jej, u podnóża Jasnej Góry w Częstochowie wznieść przedsięwzięły. Z prawdziwą zarazem pociechą donieść możemy, iż rozpoczęta przez Siostry Marjawitki kwesta w naszem mieście, przyniosła im w ciągu dni kilku, około 750 rs., a gdy każdy z nas poświęci zbywający mu od koniecznych potrzeb pieniądz na Votum, ku powiększeniu chwały tej Świętej naszej Orędowniczki, to wnet uzbiera się potrzebny fundusz, boć ziarko do ziarka, a będzie miarka.

Ogłoszenie. — Niedawno mieliśmy zaszczyt donieść w *Kurjerze Warszawskim*, że PP. Abonenci Wystawy Nieustającej Sztuk Pięknych, mogą już wnosić swój

abonament na rok 1859. Ponieważ liczba Abonentów dwóch kategorji do dnia dzisiejszego zaledwie dochodzi do 330, uznaliśmy przeto za korzystne dla tej nowej Instytucji, otworzyć nieco wcześniej abonament, abyśmy mogli wiedzieć jaka liczba osób odpowie na nasze zaproszenie i podwoić usiłowania, iżby nie była tak szczupłą jak w ciągu roku zbliżającego się ku końcowi. Otwierając abonament na rok 1859, w niczem nie zmieniliśmy zobowiązań naszych względem Szanownych PP. Abonentów z roku 1858. Wszelkie nasze przyrzeczenia wiernie będą spełnione. Przed upływem roku bieżącego nastąpi nowe losowanie, które odbędzie się podobnymże sposobem, co dokonane w dniu 29 Czerwca 1858 r., a to z wpływu nowego abonamentu, od czasu pierwszego wyboru dzieł sztuki odbytego w dniu 19 Maja r. b., do dnia nowego losowania. Każdy Abonent, który nie wygra jednego z przedmiotów wybranych do losowania, otrzyma albo rycinę, albo litografję, albo dzieło plastyczne. Cel i dążność tej Instytucji, którą mieliśmy szczęście otworzyć za zezwoleniem Rządu, znane są dokładnie całemu krajowi. Prospekt i prawidła ogłoszone przez nas w pismach perjodycznych Warszawskich, są niezaprzeczonym dowodem prawości zamiarów naszych. Zakładając tę instytucję na wzór istniejących pod nazwiskiem *Kunst-Verein*, które tak przeważnie przyczyniły się w Niemczech do postępu sztuk pięknych, podaliśmy *Artystom krajowym* sposobność wystawy i sprzedaży ich dzieł, a zarazem ułatwiliśmy młodym Malarzom korzystanie ze wszelkich pomocy artystycznych, które służą za przewodnika, wspierają zdolności umysłowe, pomnażają zasób wspomnień i wpływają na rozwój talentu przez natchnienie. Obiecaliśmy kierować zakładem naszym z największą troskliwością i we wszystkiem staraliśmy się jak najgorliwiej odpowiedzieć życzeniom powszechnym. Takie było stanowisko z którego zaczęliśmy dzieło nasze, taki cel, do którego bez przestanku dążyć będą wszelkie usiłowania nasze. — Warszawa, dnia 21go Października 1858 r. — *J. Zmyoski et T. Tabachi.* — P. S. Przyjmuje się abonament w miejscu Wystawy Nieustającej Sztuk Pięknych, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w Hotelu Europejskim. Prospekt z prawidłami i lista PP. Abonentów, udzielone są gratis na żądanie. PP. Artyści mogą otrzymywać tamże bilety wolnego wnijścia na Wystawę przez czas nieograniczony; Uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych, mają równie jak Artyści, wolny i bezpłatny wstęp na Wystawę.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. i A. R. kop: 50 na złotą lampę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, i kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów. — Od S. kop: 30 na powyższe światło przed Kościołem XX. Reformatów. — Od M. M. kop: 30 na figurę S. JÓZEFA w niszy Kościoła Sgo KAROLA *Boromeusza*, i kop: 60 na Kaplicę w Studziennicznej. — Od T. D. z Nowej Alexandrji rs. 1 na ochronę w Sulejowie.

Próba *radła mechanicznego do kopania kartofli*, przedstawionego przez Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny PP. *Ostrowskiego et Comp:*, a wyrobionego w fabryce Pana H. *Cegielskiego*, o której donieśliśmy, ponówioną została w obecności JW. Radcy Tajnego *Łaszczyńskiego*, Gubernatora Cywilnego Gubernji Warszawskiej, na gruntach Dóbr Włochy. Działanie machiny było bardzo dokładne.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460 (6), wyszła Polka-Mazurka, ofiarowana JW. Baronowi Alb: *Scotti*, ułożona na fortepjan przez Max: *Schlesinger-Felsthal;* cena kop: 22½.

(A. n.) Amatorom smacznych polskich potraw, uważam za obowiązek polecić nowo-otworzoną restauracje przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nro 1344, w domu W. *Klimkiewicza*. Oprócz nader umiarkowanych cen, gdyż obiad z 4ch do 5ciu potraw złożony, kosztuje 20 kop:; miesięcznie zaś tylko rs. 5 kop: 25; porcja flaków z pulpetami kop: 10; oraz rozmaite przekąski i napoje, po równie przystępnych cenach. Każdy jeszcze moralnie może być zadowolonym, że wspomaga wdowę po Urzędniku, obarczoną dość liczną familją. — Oby: z Powiatu Kaliskiego.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Marco-Spada*, Panny: Karolina *Straus* 10-kroć, Anna *Straus* 4-kroć, PP: Antoni *Tarnowski* 4-kroć, *Meunier* i *Popiel* po 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 45; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 27, wartość kuponu kop: 23⅓; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 69, wartość kuponu kop: 19⅚.

Mam zaszczyt uwiadomić WW. PP. Doktorów i szanowną Publiczność, iż przy sprzyjającej jesiennej porze, zaopatrzyłem na czas expedycji obecnej i zimowej, skład wód mineralnych naturalnych przy Aptece mojej przy ulicy Senatorskiej Nro 480, wprost Miodowej exystujący, w też wody mineralne wszelkich źródeł. Expedycję takowych bez przerwy aż do przyszłej wiosny uskuteczniać będę, czyli aż do czasu nadejścia wiosennych transportów. — F. *Sokołowski*, Aptekarz.

ANGLJA. *Londyn, 16go Października.* — Marszałek *Pelissier* i Małżonka jego, przybyli tu wczoraj z Paryża. — Lord *Malmesbury* wróci tu w przyszłym tygodniu ze Szkocji. Ilość okrętów floty angielskiej, w służbie czynnej zostających, wynosi 276, na których znajduje się: 4,628 dział i 46,764 osady. Z tych 52 okręty z 485 działami i 5,964 ludźmi osady, stoją na wodach indyjskich i chińskich. — Podług nowego projektu Ministerjum wojny, Lekarze wojskowi mają być podzieleni na 4ry stopnie: Podlekarzy, Lekarzy, Wice-Inspektorów i Inspektorów Jeneralnych szpitali. Podlekarze mieć będą stopień Porucznika, a po 6u latach służby, stopień Kapitana; posada Lekarza ma odpowiadać stopniowi Majora, a po 20u latach służby, stopniowi Podpułkownika; posada Wice-Inspektora szpitali, odpowiadać będzie stopniowi Podpułkownika; Inspektor Jeneralny, liczyć się będzie w stopniu Brygardjera, a po trzech latach służby, w stopniu Jenerał-Majora. Wraz z podwyższeniem stopnia, podwyższaną będzie płaca. — Admirał Lord *Lyons*, który chorował niebezpiecznie, wrócił do zdrowia. (St: Anz:).

Londyn, 18go Października, (telegr:). — Parostatek *Niagara*, przywiózł z Nowego-Yorku gotówki za 102,000 dollarów i wiadomości z 5go b. m. Sygnały otrzymywane z Walencji telegrafem transatlantyckim, są

dotąd niezrozumiałe. — W Nowym-Yorku spłonął pałac kryształowy. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 14go Paźdz:*. — Podług nadeszłych tu wiadomości, Arcy-Xiążę *Ferdynand-Maxymiljan* zwiedził 6go b. m. z małżonką swą miasto Durazzo w Albanji. (N. P. Z.).

Danja. *Kopenhaga, 14go Paźdz:*.— Król wróciwszy do zupełnego zdrowia, dawał 9go b.m. w zamku Glucksburg, świetny obiad, na którym znajdowali się Ministrowie i inne osoby znakomite. Minister Szlezwigu, wniósł za zdrowie Króla toast, przy którym wynurzył życzenie, ażeby J. K. Mość żył dość długo, aby być świadkiem zjednoczenia wszystkich części Monarchji za pomocą wspólnej organizacji, mającej stawiać czoło roszczeniom obcych Mocarstw. (In: Bel:).

Francja. *Paryż, 16go Paźdz:*. — Dziś odbyło się w St Cloud, pod prezydencją Cesarza, posiedzenie Rady ministerjalnej.— Na przełożenie Xięcia *Napoleona*, Cesarz wydał dekret dotyczący urządzenia dwóch nowych folwarków, z których jeden, mający wynosić 862 hektarów i mieścić 32 rodziny, urządzony zostanie pomiędzy Castiglione i Tigaze, nosić będzie nazwę *Berard*, na pamiątkę Kontr-Admirała tegoż nazwiska, który od roku 1831 do 1833 wykonywał na brzegach Algierji roboty hydrograficzne.— *Monitor* wczorajszy ogłosił cały szereg nominacji na Kawalerów Legji Honorowej. Między innemi Jenerał dywizyjny *Ripert*, ozdobiony został Wielkim Krzyżem Oficerskim tego Orderu. — Tenże dziennik donosi, że parostatek *Coligny* odpłynął 15go Paździer: z Lorient do Lizbony, mając na swym pokładzie P. *de Piennes*, który wiezie instrukcje dla Posła Francuzkiego w Lizbonie i dla Kontr-Admirała *Lavand*. W tymże dzienniku czytamy, że Marszałek *Canrobert*, opuścił wczoraj obóz Chalonski, zkąd reszta wojsk wymaszeruje 17go b. m.— Eskadra ewolucyjna Tulońska, która miała wypłynąć do brzegów Marokańskich, pozostanie w porcie do nowych rozkazów.— Z pewnego źródła donoszą, że Xiążę *Napoleon* uda się w pierwszych dniach Listopada do Algierji. (St: An:).

Hiszpanja. *Madryt, 11go Paźdz:*.— Rocznica Królowej, obchodzoną była tu wczoraj salwami z dział, walkami nadzwyczajnemi byków, i wielkim przeglądem wojsk całej dywizji, odbytym przez Marszałka *O'Donnel*. O w pół do 5ej rozpoczęło się całowanie ręki Królowej, a wieczorem danym był u dworu wielki bal, na którym Królowa bawiła do 4ej z rana. (In: Bel:).

Niemcy. *Z Monachjum, 15go Paźdz:*.— Król i Królowa Pruscy, przybyli tu dziś w towarzystwie Królowej *Marji* Bawarskiej i powitani zostali w banhofie przez Króla *Ludwika* i Xiążąt domu Królewskiego, poczem udali się w dalszą podróż. (St: An:).

Sztutgard, 15go Paźdz:. — Xiążę *Oranji*, przybył dziś po południu, w odwiedziny do dworu tutejszego. — (St: An:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bentkowski Leon Ob: z Mikołajewka nr 584; Jurkowski Hiero: z Gub: Wołyńskiej nr 2682; Płaszkowski Podporu: z Petersburga nr 634; Wiśniewski Karol Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 2682.

Wyjechali: Bähr Alexiej Radca Honoro:, i Darewicki Mikołaj Ases: Koleg: do Petersburga; Tumański Szym: Urzędnik do Kowna; X. Zieliński Stan: Pleban do Krzynowłogi.

Przyjechali koleją żelazną: Bromberch Jan Ob: z Poznania nr 414; Kożuszek Adolf Art: Śpiewu z Krakowa nr 634; Wołowska Kazimiera Ob: z Krakowa nr 495.

Wyjechali koleją żelazną: Laski Włady: Bankier do Berlina; Malczewski Tytus Arty: Malar: do Rzymu.

DONIESIENIA.

Z powodu nie dojścia do skutku licytacji naznaczonych w Izbach Skarbowych Kurlandzkiej i Liflandzkiej, na dostawę Prowiantu do Magazynów i Punktów tych Gubernji na r. 1859; na mocy planu zatwierdzonego przez JO. Xięcia Główno-dowodzącego Armją, naznacza się nowa licytacja w Zarządzie Jenerał Intendenta 1ej Armji 21 i 27 Października (2 i 8 Listopada) r. b. — Jenerał Intendent podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa życzących mieć udział w takowych licytacjach, ażeby przybyli do Zarządu w terminach wyżej naznaczonych z prawomocnemi kaucjami nadmieniając, iż takowe licytacje odbywać się będą podług warunków ogłoszonych przezemnie w Gazecie Rządowej 18 (30) Czerwca i w Kurjerze Warszawskim 9 (21) Lipca r. b. — Jenerał Intendant 1ej Armji Jenerał-Lejtenant, *Melnikow*.

DOBRA ZIEMSKIE

I. Kamionna z przyległościami.
II. Kobyla - Łąka.
III. Zalesie i Pieleszki,

w Okręgu Kowalskim Gub: Warszawskiej położone, trzema oddzielnemi xięgami hipotecznemi objęte, sprzedane będą w drodze działów, między Sukcessorami Jana Nepomucena i Scholastyki z Kretkowskich Małżonków Gliszczyńskich, w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Cyw: Warsz: w Wydz: Im, stanowczo i ostatecznie, mianowicie: Dobra Kamionna w dniu 14/26 Paźdz: r. b. o godz: 4 z południa, a Dobra Kobyla-Łąka, Zalesie i Pieleszki w dniu 15/27 Października r. b. o godz: 4ej po południu. Licytacja co do Kamionny zacznie się od summy rs. 62,748 kop: 90, a vadium rs. 6,000; co do Kobylej-Łąki od summy rs. 18,708 kop: 50, a vadium rs. 3,000; co do Zalesia i Pieleszek od summy rs. 24,943 kop: 80, a vadium rs. 3,000. Inne warunki taxa i mappa z rejestrem pomiarowym, są złożone w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: I, i u Józefa Kleczkowskiego Adwokata, w Warszawie pod Nr 568 zamieszkałego, sprzedaż popierające.

Józef Kleczkowski, Ad: Sądu Ap:.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła stopni 12. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 5. (Przybywa).

TEATR WIELKI. Dziś, część Opery: *Cyrulik Sewilski*. — *Wesele w Ojcowie*.— *Chłopi Arystokraci*.

Jutro, **Otwarcie Teatru Rozmaitości.**—Pierwszy raz Kom: w 3ch aktach, *Wiejscy Politycy*.— (Wznowiona). Komedjo-Opera *Antoni i Antosia*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 10 (22) Października 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.